

Emigracyi Polskiej

Gracias!

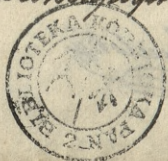
Kiedy ulegająca przemocy Ojczyzna nasza już drżała pod
suzenną ręką swą grobową niewoli, zstąpiła nam na pomoc, przy
wołaniu któregoś z nas, który był w ofierze, był poświęceniem naszych
dla niej, przysięgą, był ty nowym przysięgaczem między jej
nieśmiertelnym duchem i naszymi
ustami wytrwałością. Nieprzekonalne prawo narodu polskiego, honor tego imienia
tego królestwa, które się odwróciło i światy i nieśmiertelność, na ciemność i ciemność
nowo nadzieja, że są skarby których nowo nasza matka powierzyła obrotu, - a ostat-
nia jej wola statutu religii pielgrzymstwa naszego.

Na tę to a nie inną religiję natężeniem idąc przemawiamy do Was, bracia, prawni że nie wogadnicie głosom, czystego politycyzmu, ani tym dźwięcznym znaniem na którego widok politycznych sporów Niemiec, Włochów, to narodową chorągiew, pod której wienem skupienia wnie nasze przysięgi oświadczamy.

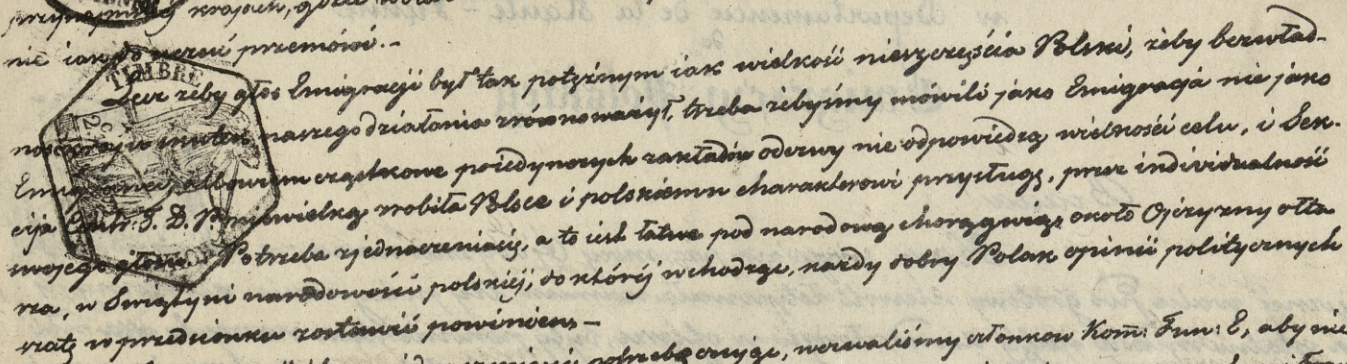
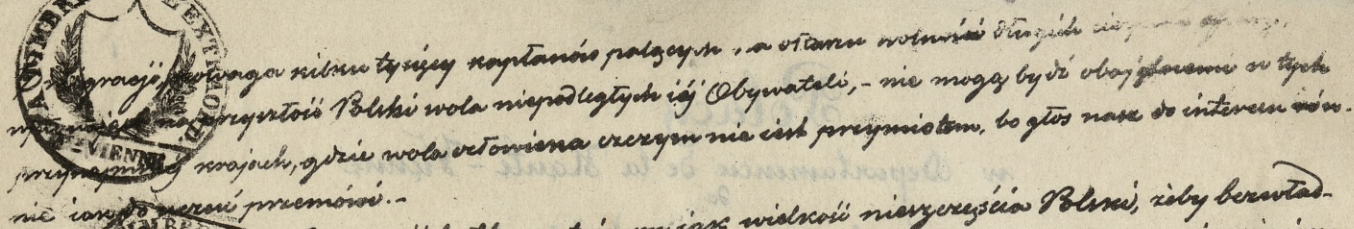
Polaka ujażdżonego jest ciętym bezwzględnie, jest istotą bierną, przyjmującą
wzrostnie wrogość od żelaznej tyranii rządu, - jej westchnienie jest złodziejstwem, jej okrzyk
nowego wieku staje się hałasem, - Emigrantom tylko jej równy są widome, oni ie
cnie powinni i do niej jako jedynych niepodległej Polsce reprezentantów należeć
obowiązek, umiarkowania nową jej łofem, i obrona praw ujażdżonego ludu w obliczu świata.

Przebieg ten wzmianem, z obłożeniem okropalsim w polonik emigracyjnych i francuskich pis-
mach, wiadomości o porzeczce 160. millionow atotyph. pols. którą Mikotaj Ojczyzny nowaz, now lat wter-
dziesięci obciążęć wstanowit, a oburzenie nowze byto zapewne echem woszej. Bracia, bote'ci, - lew nie
dość iest ubolewać w ciechoci, potrzeba działać szosownie do ueraz, potrzeba dopatnie sivistych wzgledom
Ojczyzny obowiazanie, i walczyc przeciwko jej ciechociem to przynajmniej bronie, której użycie zapewnia
nam moralna potęga nowaz, potrzeba uwazyc, w obliczu swiata protestacy, zapowiedz ty nępsa
ktoz, gremoc Ojczyźnie radaje, lub jeżeli to zaporno, przeciwnie przynajmniej w ciechoci
wspolnosc Mikotaja w uwprawnieniu grabiezy. Moje dumny despotas uwazaj, iż fi-
zycznej slabości naszej, lew nie omawia, nas o niekrotko przyjaune sprawie naszej ludy,
lew przywróci Poloni do nas nalezy i spekulancie zbledniejsz przed wolę reprezentantów narodu.

Protestujemy się więc, Bracia, przeciw nowemu uciskowi Ojczyzny, bo jesteśmy się jej
protestujemy przeciw jej przeciwstawieniu; protestujemy, bo możemy mówić w jej imię
słonecznego na oświecenie miłosierdzia; protestujemy, bo mamy w naszym ciele Ojczyznę
i nam, co potwierdzenia jemuś miłosierdziem tak wry, czego nadwaga, któreś nigdy będzie;
protestujemy, a głos nasz niech będzie tak ogólnym, jak iś ogólnym, ciżar onowis bez wy-
gnania, jmy uroń, niech będzie tak wrogiem, jak nasz dla Ojczyzny uroń. Potem głos



3809414

[illegible]

Protestacja, którą tu przesyłamy, nie jest moim dyplomatycznym aktom, lecz dyktowana jest nam uczuciem nawa, nuncia polskie; - legalizujemy jej Wam jej narzecze, gdybyśmy o niemożności porozumienia się węgłom redanacji, nie byli przekonani, - ale nie tyle Polce na wywarach zolory wiele na myśli, a raczej o dobre, kiedy miłośnicy Ojczyzny uciekają malują i dobri i sprawcy broni -

Limoges, 24 Siegmie 1835.

Przewodniczący z kolei na zgromadzeniu radca Limoges

Korrespondenz

Facile